DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., czwartek, 7 września 1944 r. Nr 182

PATROLE AMERYKAŃSKIE NA TERYTORIUM NIEMIEC

Londyn, 6.IX. Ogłoszono oficjalnie, że patrole III armii amerykańskiej przeprowadziły działania rozpoznawcze na terytorium Niemiec. Wdarły się one na głębokość kilku kilometrów poza granicę i po wykonaniu zadań rozpoznawczych wycofały się. Nie zostało ujawnione oficjalnie, w jakich punktach nastąpiło przekroczenie granicy niemieckiej, komentatorzy londyńscy wyrażają pogląd, że Amerykanie wdarli się do Niemiec w rejonie miasta Thionville, położonego między Metzem a granicą Luksemburga.

Sztokholm, 6.IX. Dzienniki szwedzkie zamieszczają depesze swych korespondentów z Algieru, donoszące, że patrole czołgów amerykańskich wdarły się wczoraj do Akwizgranu, skąd wycofały się po przeprowadzeniu rozpoznania.

Berlin, 6.IX. Dzisiejszy komunikat niemiecki podaje, że wojska Sprzymierzonych przekroczyły w kilku punktach linię Maginota (źródła alianckie niepotwierdziły dotychczas tej wiadomości).

Na Saarbrücken, Leodium i Akwizgran

Londyn, 6.IX. Wojska amerykańskie, które zajęły Nancy, przeprawiają się na szerokim froncie przez Mozelę i prowadzą natarcie w kierunku Saarbrücken. W Belgii oddziały amerykańskie i brytyjskie połączyły się w rejonie Namur, skąd kierują się na Leodium (Liege) i Akwizgran (Aachen). O postępach tych kolumn brak oficjalnych wiadomości. Na płn.-zachód od Brukseli oddziały brytyjskie dotarły do Gandawy.

Polacy zbliżają się do Dunkierki

Kwatera główna Sprzymierzonych we Francji, 6.IX. Na wybrzeżu Kanału La Manche wojska sojusznicze ominęły Boulogne, gdzie broni się garnizon, złożony z 5 tys. żołnierzy niemieckich. Kanadyjczycy doszli do morza na zachód i na wschód od Calais, gdzie opór niemiecki jest silny. Wojska polskie zbliżają się do Dunkierki. Przypuszcza się, że w portach nad Kanałem La Manche Niemcy bronić się będą nie mniej zaciekle niż w portach Bretanii.

Nowe okrążenie

Londyn, 6.IX. W wyniku sytuacji, jaka wytworzyła się na froncie między Paryżem a granicą belgijską, znacznym siłom niemieckim w rejonach miast Compiegne, St. Quentin i Cambrai grozi zupełne odcięcie.

SYTUACJA W WARSZAWIE

Londyn, 6.IX. Komunikat gen. Bora z dn. 5 b.m. podaje: Niemcy przeprowadzili silne natarcie na śródmieście od północy z rejonu Starego Miasta na dwukilometrowym froncie. Natarcie to zostało odparte z dużymi dla nieprzyjaciela stratami. W rejonie Mokotowa względny spokój. Słychać odgłosy pojedynku artyleryjskiego niemiecko-rosyjskiego na wschód od Wisły między Radzyminem i Zegrzem.

Londyn, 6.IX. W związku z ogłoszonym w Południowej Afryce apelem o pomoc żywnościową dla Warszawy, marsz. Smuts wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że powszechna radość z powodu oswobodzenia Paryża i Brukseli powoduje tym większe współczucie dla trzeciej wielkiej stolicy.

Odwrót niemiecki na Dijon

Algier, 6.IX. Na południowym froncie francuskim wojska sojusznicze zajęły miasta Chalons-sur-Saone i Lons-le Saunier (blisko 120 km na północ od Lionu. Berlin donosi, że wojska niemieckie, wycofujące się z frontu południowego, dotarły do Dijon.

BUŁGARIA ZWRÓCIŁA SIĘ O ZAWIESZENIE BRONI

Ankara, 6.IX. Dziś rano rząd bułgarski zwrócił się do rządu sowieckiego o zawieszenie broni. Nastąpiło to w kilka godzin po wypowiedzeniu przez Rosję wojny Bułgarii. Do wieczora Moskwa nie udzieliła odpowiedzi na propozycję bułgarską.

Moskwa, 6.IX. Dzisiejsza "Krasnaja Zwiezda" pisze: Armia sowiecka stoi gotowa na granicy Bułgarii, aby uwolnić naród bułgarski od proniemieckiego rządu.

Berlin, 6.IX. Radio niemieckie podaje, że w Bułgarii tworzy się nowy rząd komunistyczny, oraz że wojska sowieckie przekroczyły już granicę bułgarską. Źródła berlińskie twierdzą również, że w kilku miejscowościach doszło do walk między wojskami bułgarskimi a niemieckimi.

8 KM OD RIMINI

Rzym, 6.IX. Na adriatyckim wybrzeżu frontu włoskiego brytyjskie, kanadyjskie i polskie oddziały VIII armii zbliżają się do Rimini. Kanadyjczycy dotarli do rzeki Marano, w odległości 8 km od Rimini. Na zachodnim odcinku frontu oddziały V armii wkroczyły do miasta Lucca, ważnego punktu strategicznego na drodze z Pizy do Bolonii.

ROSJANIE ZAJĘLI OSTROŁĘKĘ

Berlin, 6.IX. Radio niemieckie donosi o nowej ofensywie sowieckiej na północ od Bugu w kierunku Prus Wschodnich.

Moskwa, 6.IX. Wieczorem ogłoszono, że wojska sowieckie zajęły Ostrołękę (miasto to leży o 80 km na płn.-wschód od Warszawy, a w odległości 42 km od Prus Wschodnich).

POWSTANIE W PŁN. WŁOSZECH

Rzym, 6.IX. W północnych Włoszech w pobliżu granicy szwajcarskiej wybuchło powstanie na dużą skalę. Rejon między miastem Domodossola a jeziorem Lago Maggiore opanowany został całkowicie przez powstańców. Oddziałami powstańczymi dowodzą oficerowie alianccy, którzy zbiegli z obozów jeńców. Sądy powstańcze wydają masowe wyroki śmierci na faszystów, współpracujących z Niemcami, oraz na Niemców, którzy dopuszczali się zbrodni wojennych.

ZYSKANIE NA CZASIE OSTATNIĄ NADZIEJĄ NIEMCÓW

Sztokholm, 6.IX. Na konferencji dla prasy neutralnej rzecznik niemiecki oświadczył dziś w Berlinie: Najbliższe tygodnie mogą przynieść ostateczne decyzje w tej wojnie. Musimy przetrwać okres krytyczny, dopóki nie będziemy mogli rzucić do walki nowych rezerw i nowego sprzętu. Wróg znajduje się już u bram Rzeszy - musimy za wszelką cenę ustabilizować linię frontu na zachodzie. Walczyć będziemy nie tylko na granicy naszego kraju, ale jeśli zajdzie tego potrzeba - w samych Niemczech.

WIECZORNE DEPESZE W SKRÓCIE

- Cztery piąte terytorium Słowacji znajduje się już w rękach krajowej armii czechosłowackiej.
- W Waszyngtonie ogłoszono, że po zakończeniu wojny z Niemcami nastąpi częściowa demobilizacja armii. Utrzymywane będą wojska, potrzebne dla walki z Japonią i okupacji Niemiec. Natomiast marynarka USA nie tylko nie będzie zdemobilizowana, ale nawet zostanie powiększona.
- Rządy Belgii, Holandii i Luksemburga przygotowują się do przeniesienia do swych krajów.
- Lotnictwo sojusznicze zrzuciło ubiegłej nocy 1000 ton bomb na Hawr. Również bombardowany był ciężko Brest.
- Sztokholm donosi, że administracja niemiecka wycofuje się z Jugosławii i Grecji.

WOJSKA SOWIECKIE NA GRANICY JUGOSŁAWII

Moskwa, 6.IX. Wieczorem ogłoszono oficjalnie, że wojska sowieckie osiągnęły granicę rumuńsko-jugosłowiańską, zajmując miasto nadgraniczne Turnu Severin.

PAPEN CHCE PERTRAKTOWAĆ Z ALIANTAMI?

Sztokholm, 6.IX. Dzisiejsza prasa szwedzka donosi, że von Papen udać się ma w najbliższych dniach do Lizbony celem zbadania, czy Sprzymierzeni nie są skłonni do przedstawienia nowych warunków pokojowych dla Niemiec. Dzienniki sztokholmskie stwierdzają, że nic nie wskazuje na to, aby Alianci w najmniejszym stopniu zmienili swe stanowisko, streszczające się w żądaniu bezwzględnej kapitulacji Rzeszy.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 6.IX. Oddziały 1. polskiej dywizji pancernej zdobyły Saint-Omer i posunęły się o 40 km naprzód, docierając do miasta Ypres. Ogłoszono oficjalnie, że oddziały polskie znajdowały się wśród tych wojsk sojuszniczych, które opanowały wyrzutnie bomb latających w rejonie Pas de Calais.

Kwatera główna Sprzymierzonych we Francji, 6.IX. Amerykanie znajdują się o 6 km od Metzu. W Belgii zdobyte zostało Charleroi.

Bern, 6.IX. Według niepotwierdzonych doniesień korespondentów wojennych wojska sojusznicze południowego i północnego frontu francuskiego połączyły się. Nawiązanie kontaktu miało nastąpić w okolicach Dijon między oddziałami VII i III armii amerykańskiej.

M.p., 6.IX. Radio Londyn podało wieczorem: Agencja sowiecka TASS ogłosiła, że memorandum rządu polskiego przekazane zostało "komitetowi wyzwolenia narodowego", jako że dotyczy ono spraw, obchodzących Polaków. W tej samej sprawie agencja Reutera podaje komunikat TASSa w następującym brzmieniu: Przed kilku dniami rząd polski w Londynie wystosował do rządu sowieckiego i polskiego komitetu wyzwolenia narodowego notę, w której przedstawia swój punkt widzenia na reorganizację rządu polskiego i stoi na stanowisku konstytucji z 1935 roku. Rząd sowiecki przesłał ten dokument komitetowi wyzwolenia narodowego, ponieważ poruszone w nim sprawy mogą być rozwiązane wyłącznie przez samych Polaków. (Obie te wersje podajemy z obowiązku dziennikarskiego - przyp. red.).

Nowy Jork, 6.IX. W okresie 3 miesięcy od początku inwazji Niemcy stracili we Francji: pół miliona zabitych, rannych i wziętych do niewoli, 4000 samolotów, 20 tys. czołgów i pojazdów mechanicznych.